

Dominik Héjj

Relacje węgiersko-serbskie w szczytowym punkcie

20 czerwca w miejscowości Palić w Serbii odbył się węgiersko-serbski szczyt, w czasie którego polityczne relacje łączące oba państwa podniesiono do deklaracyjnie najwyższego poziomu w historii. W konsultacjach udział wzięły delegacje obydwu państw z przywódcami i szefami rządów na czele. W ich trakcie podpisano łącznie dwanaście umów dotyczących współpracy. Punktem centralnym było powstanie Węgiersko-Serbskiej Rady Strategicznego Partnerstwa.

Węgierskie serce Serbii. Warto wskazać, że miejsce zorganizowania spotkania interpretować należy jako symboliczny gest sympatii ze strony władz Serbii pod adresem Węgier. Miejscowość Palić mieści się bowiem w Wojwodinie, w której żyje znacząca mniejszość węgierska. Według ostatnich danych Urzędu Statystycznego Republiki Serbskiej, pochodzących ze spisu powszechnego, w regionie tym mieszkają dokładnie 184 442 osoby narodowości węgierskiej. W ciągu dekady liczba ta zmniejszyła się o 69 475 osób, co oznacza blisko 30-procentowy spadek.

W Wojwodinie pojawili się prezydenci Węgier – Katalin Novák i Serbii – Aleksandar Vučić, a także premierzy Ana Brnabić i Viktor Orbán. Relacje węgiersko-serbskie od lat stają się coraz bliższe, jednakże szczególnego znaczenia nabrały po rozpoczęciu rosyjskiej agresji na Ukrainę. Zarówno Budapeszt, jak i Belgrad z dużym dystansem podchodziły do swojego zaangażowania w pomoc Ukrainie. Od początku kontestowały jej wymiar inny aniżeli humanitarny. Serbię i Węgry łączy pewna forma prorosyjskości oraz prowadzenia polityki, która zwiększa rosyjskie interesy w regionie, a także – określając rzecz wprost – służy Rosji. Oba państwa w temacie rosyjskiej agresji na Ukrainę mają „stać po stronie pokoju”, a zatem opowiadają się za szybkim zakończeniem wojny, niezależnie od ceny.

Z powodu tej polityki obydwu państwa pozostawały osamotnione na arenie międzynarodowej, co sprzyjało intensyfikacji spotkań dwustronnych. Stwierdzić można, że niemal nie ma tygodnia, by nie dochodziło do konsultacji na różnych szczeblach pomiędzy obydwoma państwami. Istotnym elementem koordynacyjnym jest także polityka migracyjna, w której Węgry wspierają Serbię (w związku z odbudowywaniem migracyjnego Szlaku Bałkańskiego). Nie bez znaczenia jest także lobbings, jaki na rzecz szybkiej integracji Serbii z UE prowadzą Węgrzy. Jest ponadto komponent energetyczny. Duże znaczenie ma interkonektor gazowy pomiędzy Serbią a Węgrami (w Kiskundorozsma), którym tłoczony jest rosyjski gaz. Na Węgrzech zmagazynowano dla Serbii 560 mln m³ błękitnego paliwa. Natomiast w kolejnych latach zbudowane zostanie połączenie energetyczne, umożliwiające realizację dostaw prądu z elektrowni atomowej w Paks na Węgry.

Premier Węgier o politycznej bliskości pomiędzy państwami w czasie szczytu w Paliciu mówił w ten sposób: „gdy tylko Węgry i Serbia zdały sobie sprawę, że nie mogą być więźniami historii, stosunki między krajami natychmiast zaczęły się rozwijać”. Dodał, że chociaż Węgry i Serbię wiele dzieli, to państwa te posiadają wspólne elementy DNA. Wpisano w nie „wolność, suwerenność i niezależność”. Węgrzy mają mieć – w jego przekonaniu – te same cechy. Prezydent Serbii wskazywał, że „relacje między Budapesztem a Belgradem osiągnęły historycznie wysoki poziom, zarówno pod względem stosunków politycznych, jak i gospodarczych, ale także międzyludzkich”. Vučić podkreślił, że w ciągu ostatniej dekady obroty handlowe pomiędzy państwami wzrosły pięciokrotnie, a Węgry są obecnie piątym partnerem handlowym Serbii. Serbia natomiast dla Węgier jest dopiero trzynastym partnerem handlowym – w 2022 r. wartość eksportu wyniosła 3,8 mld dol. Z kolei pod względem importu państwo to znajduje się na szesnastym miejscu (2,59 mld dol.). Co ciekawe, Serbia usytuowała się za Ukrainą.

Co ustalono w Palić? Wokół inicjatywy na razie najwięcej jest zabiegów z zakresu PR. Jak dotąd wiadomo, że podpisywane umowy dotyczyły współpracy zagranicznej, ochrony granic, kontroli ruchu granicznego, budowy

ropociągu między Węgrami a Serbią, integracji europejskiej, wymiany i ochrony danych niejawnych, infrastruktury, umów w zakresie rolnictwa, obronności i współpracy celnej.

Powstało dziesięć grup roboczych, które zajmą się różnymi dziedzinami – od kultury przez rolnictwo po infrastrukturę. Ich wspólnym celem ma być „ułatwienie życia mieszkańcom Serbii i Węgier”, choć na razie nie podano, w jaki sposób ma to być realizowane. W ramach współpracy energetycznej utworzona zostanie nowa spółka SERBHUNGAS Újvidék Kft., którą powołały wspólnie dwie spółki będące operatorami gazowymi – węgierski MVM i serbski Srbijagas. W nazwie SERBHUNGAS występuje wyraz „Újvidék”, co w języku węgierskim oznacza Nowy Sad. Wiąże się to z faktem, że Srbijagas ma siedzibę właśnie w Nowym Sadzie, który leży w granicach Wojwodiny.

Warto zwrócić uwagę na interesującą, a kolejną już zapowiedź pogłębiania węgiersko-serbskiej współpracy w dziedzinie obronności. Prezydent Serbii zaznaczył, że chociaż „Węgry są członkiem NATO, a Serbia zachowuje neutralność, to współpraca osiągnęła poziom, na którym nie jest to przeszkodą i współpraca obronna może się jeszcze powieść”. W tym kontekście warto wskazać, że w kwietniu 2023 r. premier Węgier w towarzystwie m.in. szefa ministerstwa obrony narodowej gościł na Dniu Sił Zbrojnych Serbii. Viktor Orbán i Aleksandar Vučić zapowiedzieli wówczas w Belgradzie zacieśnienie współpracy w dziedzinie przemysłu obronnego. Na ten temat także nie podano dotychczas żadnych szczegółów.

Z informacji przekazanych przez delegację wynika, że dyskusja prowadzona była m.in. na temat kontynuacji budowy połączenia kolejowego Budapeszt – Belgrad oraz rozbudowy „największego przejścia granicznego w Europie”. Najprawdopodobniej chodzi o przejście Rösztke-Horgos, przez które przebiega autostrada M5.

Wnioski

- Współpraca serbsko-węgierska na przestrzeni lat przeszła ogromną ewolucję, także na poziomie osobistych relacji pomiędzy politykami, przede wszystkim Orbánem i Vučićem. Kiedy osiem lat temu na granicy węgiersko-serbskiej wznoszony był płot graniczny, Aleksandar Vučić, wówczas jako premier, nie szczędził projektowi krytyki. Jak stwierdził w wywiadzie dla RTS, „nie będzie budował ścian (...) nie będzie żył w Auschwitz”.
- Kooperacja serbsko-węgierska w największej mierze opiera się na pragmatycznej współpracy sektorowej. Węgry stawiają Serbię jako wzór państwa, które we właściwy sposób zabezpieczyło interesy węgierskiej diaspory. Relacje obydwu państw są na tyle silne, że doraźna polityka nie wpływa na nie.
- Nie bez znaczenia pozostaje polityczny aspekt rozszerzenia UE o Bałkany Zachodnie. Przyłączenie tych państw do UE spowodowałoby zwiększenie wagi głosów sprzeciwiających się dominującej roli Niemiec i Francji na forum UE. Podobnie w przypadku eksponowania stanowiska przeciwnego federalizmowi. Byłyby to głosy dążące do wzmocnienia suwerenności i niezależności państw członkowskich UE od unijnej polityki (np. poprzez zwiększenie liczby aktów prawnych, które wymagałyby ratyfikacji przez parlamenty narodowe).
- W związku z tym Węgry są najważniejszym rzecznikiem członkostwa Serbii w UE. Komisarz ds. rozszerzenia i polityki sąsiedztwa, Węgier z pochodzenia, Olivér Várhelyi, pozostaje istotnym stronnikiem Serbii w instytucjach unijnych.
- Serbia spełnia ważną rolę zwornika na Bałkanach Zachodnich. Węgierscy decydenci wielokrotnie wskazywali, że Belgrad stanowi klucz do regionu. Za pośrednictwem Serbii Węgry mogą realizować swoje interesy – z jednej strony są to wpływy na Bałkanach, z drugiej zaś zwiększenie roli Węgier w regionie jako „starszego brata” Serbii.
- Węgry otwarcie wspierają Serbię w sporze z Kosowem oraz opowiadają się po serbskiej stronie w Bośni i Hercegowinie. Jej reprezentantem jest Republika Serbska. Kiedy w listopadzie 2021 r. Milorad Dodik ogłosił koniec misji wysokiego przedstawiciela BiH i zapowiedział dążenie do secesji, uzyskał wsparcie nie tylko Rosji czy Chin, ale także Węgier. Budapeszt dwukrotnie udzielił pożyczek Republice Serbskiej

(RS) – jeszcze w okresie kampanii wyborczej (przed wyborami generalnymi w 2022 r.) było to 100 mln euro, a w połowie grudnia 2022 r. kolejnych 110 mln euro. Państwo węgierskie wsparło także kwotą 28 mln euro współpracę między firmami z Węgier i RS. Warto też wspomnieć, że 22 czerwca 2023 r. Orbán ponownie odwiedził Dodika w BiH.

- Ta postawa została podkreślona przez prezydenta Vučića, który w swoim wystąpieniu wyraził „wdzięczność za to, że Węgry zawsze stoją po stronie Serbii w międzynarodowych debatach w instytucjach europejskich, a węgierscy politycy zawsze mówią o Serbii z szacunkiem”.